

Za duże buty

Maryla Rodowicz

Za duże buty miał
mały żołnierz,
na waszym progu stał
mały żołnierz,
do twojej matki mówił: "Mamo"
i mówił jeszcze, że tak samo
topole kryły jego dom, spalony dom.

Za duże buty miał
na złe drogi,
z chlebem w dłoni stał
na tym progu,
do ciebie mówił: "Podejdz śmiało",
nie podchodziłaś, spoglądałaś.
Za duże, stare buty miał, a w ręku chleb.

Za duże buty miał
mały żołnierz,
odchodził w huku dział,
mały żołnierz,
powiedział jeszcze: "Bądź mi zdrowa",
pochylił się i ucałował
spękaną twojej matki dłoń, twej matki dłoń.

Za duże buty miał,
nie zapomnisz,
za duże buty miał
mały żołnierz,
za duże buty miał
mały żołnierz,
za duże buty.